WARSZAWA, SOBOTA, 26 KWIETNIA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

Nr. 111 (900)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA
PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej
KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195
KONTO W P. K. O. Nr I-980

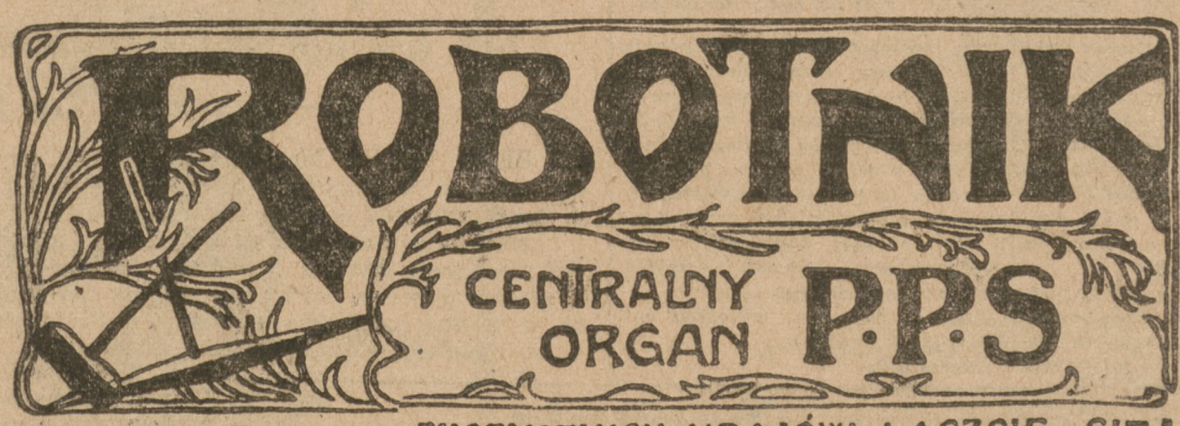

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ	8.85-05
ZARZĄD DRUKARNI	8.85-06
DRUKARNIA	8.79-61

Na Placu Grzybowskim

odbyło się w środę uroczyste wręczenie sztandaru Stołecznemu Komitetowi PPS (SAP)

Program obchodu

Święta 1-go Maja w Warszawie

W dniu 24-go odbyła się przy udziale przedstawicieli PPS i PPR odprawa komendantów dzielnic i grup wydzielonych, w sprawie obchodu Święta 1-go Maja.

Ustalono, że wiec pierwszomajowy odbędzie się na Placu Zwycięstwa o godz. 10.30 i trwać będzie około pół godziny. Przemawiać będą: generalny sekretarz CKW PPS tow. Józef Cyrankiewicz oraz członek KC PPR tow. Roman Zambrowski. Ponadto przemówienia powitalne wygłoszą przedstawiciele Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. Po wiecu pochód pierwszomajowy przeciągnie ulicami: Królewską, Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem i rozwiąże się na Placu Trzech Krzyży.

Na czele pochodu kroczyć będą przedstawiciele Komitetów Warszawskich obu partii robotniczych. Za nimi postępować będzie wielka grupa wspólna sztandarów tzw. „szturmówek", symbolizujących jednolity front. Z kolei organizacje młodzieżowe ze sztandarami i „szturmówkami" z orkiestrą na czele.

Za młodzieżą sztandary centralnych organizacji politycznych, związkowych i społecznych. Grupę tę poprzedzać będą kroczące w jednym szeregu sztandary: biało - czerwony, KCZZ, CKW PPS i KC PPR.

W przededniu uroczystego obchodu święta pierwszomajowego w dniu 30 bm. o godz. 5-ej po południu odbędzie się w sali „Roma" uroczysta akademia, na której będą przemawiać generalny sekretarz CKW PPS, tow. Józef Cyrankiewicz oraz członek KC PPR, tow. Roman Zambrowski.

Delegacja radziecka na Targi Poznańskie

MOSKWA PAP. — 24 bm. z lotniska moskiewskiego wyleciała do Poznania 8-osobowa delegacja radziecka, udająca się na targi poznańskie. W skład delegacji wchodzą wicepremier przemysłu lekkiego, Szaminnikow, prezes radzieckiej Izby Handlowej Niesterow. Delegacji towarzyszy radca handlowy ambasady polskiej w Moskwie dr. Lipowski.

Mur nieufności

utrudnia współpracę międzynarodową

PARYŻ (SAP) — Przemawiając w Sorbonie, Wallace powiedział: „Świat przeżywa obecnie trojaki kryzys psychologiczny, gospodarczy i polityczny. Ten ostatni jest najgroźniejszy. Przyczyna jego tkwi w fakcie istnienia muru nieufności, obawy, w pewnej mierze nawet wrogości, co może w rezultacie doprowadzić do podziału świata na wschód i zachód.

Wskazując na niebezpieczeństwo, związane z kontynuowaniem „teraźniejszego, tragicznego kursu", Wallace oświadczył: „Po jednej zadzierzystej mowie przychodzi kolej na drugą. W rezultacie Organizacja Narodów Zjednoczonych i cały system bezpieczeństwa zbiorowego postradają zaufanie świata".

Konferencja w Moskwie zakończona

Następna sesja Wielkiej Czwórki

odbędzie się w listopadzie w Londynie

W międzyczasie będą pracować zastępcy ministrów spraw zagranicznych

MOSKWA (PAP). — Konferencja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych zakończyła swe prace w czwartek wieczorem. Ministrowie postanowili zwołać następną konferencję do Londynu w listopadzie br. Uczestnicy konferencji czynią już ostatnie przygotowania do odjazdu.

Z Berlina donoszą, że pociąg specjalny Bevina odjechał już stamtąd do Brześcia, gdzie będzie oczekiwał na delegację brytyjską. Również delegacja francuska ma udać się w drogę powrotną koleją. Natomiast delegacja amerykańska ma opuścić Moskwę drogą powietrzną. Marshall zapowiedział, że odleci z Moskwy w piątek via Berlin i Paryż.

MOSKWA (PAP) Mimo ustalenia zasadniczego terminu następnej konferencji na listopad w Londynie, ministrowie mają również odbyć krótkie zebranie w N. Jorku już we wrześniu b. r., gdy przybędą na Generalne Zgromadzenie ONZ.

KOŃCOWE UCHWAŁY KONFERENCJI

LONDYN (SAP) Końcowa faza moskiewskiej sesji Rady Ministrów Zagranicznych, upłynęła pod znakiem wielkiego ożywienia. W czwartek w toku ostatniego posiedzenia zapadły następujące uchwały:

1) Przyjęto wniosek radziecki w sprawie utworzenia komisji czterech mocarstw, która zbada nieuzgodnione punkty traktatu z Austrią. Siedzibą komisji będzie Wiedeń.

2) Następna sesja zbierze się w Londynie w ciągu listopada, przed tym jednak odbędzie się kilka krótkich posiedzeń w N. Jorku, podczas sesji Ogólnego Zgromadzenia, z początkiem jesieni, o ile oczywiście wszyscy ministrowie spraw zagranicznych będą tam obecni.

3) Sojusznicza Komisja Kontrolna w Berlinie przedstawi w ciągu czerwca pierwszy plan przeprowadzenia redukcji wojsk okupacyjnych w Niemczech, poczynając od 1 września b. r.

4) Zastępcy ministrów spraw zagranicznych będą kontynuować swe prace z zakresu zagadnień niemieckich w Londynie, bądź w Berlinie.

MARSHALL NIE TRACI NADZIEI

Dalszych szczegółów z przebiegu posiedzenia nie podano, poza informacją, że Mołotow odpowiedział na uwagi Marshalla, zarówno co do paktu czterech w sprawie rozbrojenia Niemiec, jak i co do traktatu z Austrią.

Marshall oświadczył na konferencji prasowej, że aczkolwiek jest rozczarowany brakiem rezultatów w sprawie Austrii, czy też paktu czterech — co do rozbrojenia Niemiec — to jednak są widoki na osiągnięcie ostatecznego porozumienia w następnym terminie.

LEON BLUM O WYNIKACH KONFERENCJI

PARYŻ (PAP) Reasumując na łamach organu partii socjalistycznej „Le Populaire", rezultaty Konferencji Moskiewskiej, Leon Blum stwierdza z zadowoleniem uznanie potrzeb Francji w dziedzinie dostaw węglowych. Sprawa Zagłębia Saary pozostała nadal otwarta, a pertraktacje w sprawie Zagłębia Ruhry nie posunęły się zbytnio naprzód. Francja z niesłabnącą energią będzie bronić swego stanowiska w sprawie kontroli międzynarodowej Zagłębia.

Chociaż na Konferencji Moskiewskiej, pisze Blum, nie załatwiono wszystkich spraw spornych, to jednak widoczne były szczere wysiłki do osiągnięcia wzajemnego porozumienia. Niewątpliwie w wielu kwestiach stanowiska wielkich mocarstw zbliżyły się do siebie.

Pomoc zagranicy dla powodzian

Minister Pracy i Opieki Społecznej tow. Rusinek odbył konferencję z sekretarzem Rady Zagranicznych Organizacji charytatywnych p. Horsleyem, który zobrazował aktualną akcję charytatywną organizacji zagranicznych w Polsce, w związku z ostatnią katastrofą powodzi. P. Horsley zarazem przedstawił plany na najbliższą przyszłość w zakresie dalszej pomocy dla poszkodowanych przez wojnę, w szczególności opieki nad matką i dzieckiem.

Gen. Rooks szef UNRRA w Warszawie

Dnia 24 bm. Premier Józef Cyrankiewicz przyjął na audiencji w Prezydium Rady Ministrów bawiącego w Warszawie naczelnego dyrektora UNRRA gen. Rooka'a wraz z towarzyszącym mu gen. Gale'm oraz szefa Misji UNRRA w Polsce p. Saini'a i jego zastępcę p. Hayes'a.

Gen. Rooks złożył tego samego dnia wizyty ministrom: Modzelewskiemu, Mincowi, Lechowiczowi, Michejdzie, Bobrowskiemu, Grossfeldowi i Wolskiemu.

Stassen omawiał ze Stalinem

doniosłe zagadnienia gospodarcze

LONDYN (SAP) Harold Stassen, kandydat republikański na prezydenta USA, zakończył objazd 16-tu państw europejskich. Na konferencji prasowej w Londynie dał on wyraz swym optymistycznym poglądom na sytuację gospodarczą świata. Powojenna sytuacja finansowa wyszła już z okresu najbardziej krytycznego — powiedział. Mamy przed sobą jeszcze ciężki przednówek, ale po żniwach sytuacja powinna się poprawić. Ceny po żniwach powinny spaść: Najważniejszym artykułem powojennej gospodarki wszechświatowej jest i zostanie węgiel, powiedział Stassen. Węgiel jest kluczem do wszystkiego i o tej sprawie przede wszystkim prowadziłem rozmowy".

Będąc w Moskwie Stassen omawiał doniosłe zagadnienia gospodarcze z Generalissimusem Stalinem.

Aby świat podnieść gospodarczo po wojnie, trzeba — według Stassena przede wszystkim rozwiązać cztery zasadnicze problemy, a mianowicie: sprawę węgla, transportu, towarów włókienniczych i sprawy finansowe.

Socjaliści francuscy chcą stworzyć

jednolity front demokracji przeciwko zakusom de Gaulle'a

PARYŻ (SAP). — Francuska partia socjalistyczna zaprosiła przedstawicieli komunistów, ludowych republikanów (MRP) i radykałów, aby wspólnie z nimi omówić sytuację ,wywołaną utworzeniem nowej partii generała de Gaulle'a i przeciwstawić się jej działalności.

Jest to pierwsza próba w celu utworzenia jednolitego frontu przeciwko polityce de Gaulle'a.

W komunikacie socjalistów, uchwalonym na zebraniu partyjnym komitetów wykonawczych podkreślono, że nad gospodarczym i politycznym życiem Francji zawisła ponownie groźba reakcji i wobec tego partia socjalistyczna chce zjednoczyć wszystkie siły republikańskie.

Truman zaproszony do Kanady

WASZYNGTON (SAP). Premier kanadyjski, Mackenzie King, odwiedził prezydenta Trumana, który przyjął zaproszenie do Kanady, dokąd pojedzie prawdopodobnie w czerwcu.

King nie zajął dotąd określonego stanowiska w sprawie wysuniętej przez Vandenberga propozycji, aby Kanada przyłączyła się do Unii Panamerykańskiej.

Ostatni dzień amnestii

Wszyscy zgłaszający się do komisji zostaną załatwieni

W związku z tym, że dziś dn. 25 kwietnia upływa ostateczny ustawowy termin ujawniania się członków organizacji podziemnych przed Komisjami Amnestyjnymi, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wydało podległym organom następujące zarządzenie: Komisje Amnestyjne przy Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego urzędować będą dnia 25 kwietnia br. bez przerwy aż do całkowitego załatwienia formalności dla osób, które zgłosiły się indywidualnie lub w imieniu grup.

Gdyby jednak w ciągu tego dnia nie zdołano technicznie przeprowadzić formalności w stosunku do wszystkich osób, które w tym dniu się zgłosiły, Komisje Amnestyjne sporządzą listy osób, które zgłosiły się indywidualnie lub przyjmą zbiorową listę, zgłoszoną przez przedstawiciela grupy ujawniających się.

Formalności techniczne t. j. przyjęcie broni, radioaparatów nadawczych itp. sprzętu oraz wydawania zaświadczeń o skorzystaniu z amnestii osobom figurującym na wyżej wspomnianych listach, dokonywane będą w ciągu dalszych trzech dni.

Anders nadzieją de Gaulle'a

Dziennik „Humanité" zajmuje się działalnością „misji Szymańskiego", podległej Andersowi. Na czele tego sztabu stoi prawa ręka Andersa we Francji — „komendant" Hutten - Czapski, zajmujący apartamenty paryskiego hotelu Lambert. Czapski i Szymański dysponują w Vincennes radiostacją.

Na czele organizacji londyńskiej, utrzymującej kontakt z „misją Szymańskiego" stoi Morawski syn b. ambasadora polskiego w Paryżu za czasów „rządu" londyńskiego. Zadaniem jego jest urzymywanie bliskich stosunków z wybitnymi osobistościami francuskimi. Przyjazne stosunki utrzymuje się przede wszystkim z ludźmi z otoczenia de Gaulle'a, wśród których znajdują się również osoby o nazwiskach polskich. Między organizacją Andersa a obozem de Gaulle'a istnieją kontakty. Dzięki posiadaniu organizacji wojskowej i dobrze rozprowadzonej tajnej sieci Anders stanowi jedną z najpoważniejszych nadziei wśród ludzi, spiskujących przeciwko Czwartej Republice".

— W dniu 23 kwietnia w Słowiańskim Komitecie w Moskwie odbyła się akademia poświęcona rocznicy zawarcia traktatu polsko-radzieckiego. Z ramienia Komitetu Słowiańskiego wygłosił przemówienie gen. Gundurow, po czym przemawiał ambasador Naszkowski.

Otwarcie

Międzynarodowych Targów Poznańskich

przez tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza nastąpi punktualnie w niedzielę dnia 27. 4. 1947 r.

Wiosenne zasiewy

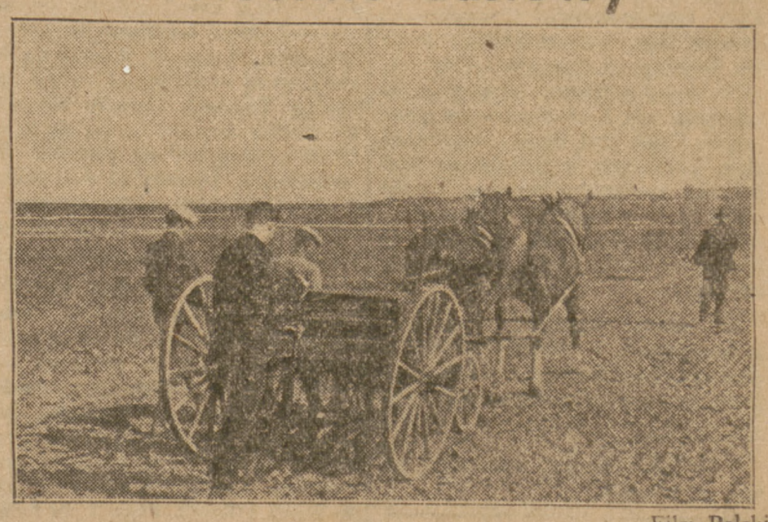

Film Polski

Poważne przesunięcie na lewo

wykazały wybory na Sycylii

RZYM (PAP). Prasa rzymska poświęca wiele uwagi wyborom, które odbyły się na Sycylii. W porównaniu z wyborami do Konstytuanty w czerwcu 1946 r. zanotować można poważne przesunięcie na lewo. Sycylia przestała być bazą włoskich partii reakcyjnych. Blok ludowy, który w r. 1946 zdobył 21 proc. głosów, posiada obecnie 34 proc. Chrześcijańska demokracja, która posiadała 34 proc., zdobyła obecnie jedynie 21 proc. Stronnictwa prawicowe utrzymały swój stan posiadania.

Przywódca socjalistów, Nenni, komentując wyniki wyborów pisze: „Jedynym zwycięzcą na Sycylii jest blok ludowy. Zwycięstwo to stanowi odskocznię do przyszłego triumfu partii ludowych w całych Włoszech".

ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN PPS

Warszawa, 25 kwietnia

Listy czytelników

POCZTA napływająca do naszej redakcji zwiększa się z dnia na dzień. Jednocześnie ze wzrostem liczby listów, zmienia się coraz to bardziej ich treść. Minimalną jest obecnie liczba anonimów, podczas gdy np. jeszcze przed rokiem listy niepodpisane stanowiły większość. Prawie zupełnie znikły listy z inwektywami czy pogróżkami, które jeszcze do niedawna napływały w większych ilościach z tak zwanego „podziemia".

Natomiast piszą teraz ludzie pracy — towarzysze z PPS, powołujący się nieraz na długoletni staż partyjny, robotnicy bezpartyjni, urzędnicy, nauczyciele itd. itd. Piszą do redakcji jak do przyjaciela, jak do powiernika i obrońcy. Przeważnie proszą o pomoc czy o poradę w danym konkretnym wypadku, — częstokroć jednak poruszają tematy ogólniejsze, interesujące całe społeczeństwo lub pewną grupą obywateli.

Rzecz oczywista, że minimalną część tych listów jesteśmy w stanie wydrukować (i to przeważnie w wielkim skrócie). W niektórych wypadkach zamieszczamy surogat odpowiedzi w dziale „odpowiedzi redakcji" — surogat, gdyż nie mamy możności wyczerpującego omówienia każdej sprawy. Większość jednak listów pozostaje — na pozór — bez odpowiedzi.

Otóż w wielu wielu wypadkach, gdy autorzy listów poruszają zupełnie indywidualne wypadki, przesyłamy takie listy z pismem redakcji do urzędów — przeważnie do centralnych urzędów, — w których kompetencji leży załatwienie danej sprawy lub naprawienie krzywdy, jeśli obywatel rzeczywiście został pokrzywdzony. Dobrze by było, gdyby wszystkie władze i urzędy, którym takie listy przesyłamy, zawiadamiały nas potem, zgodnie z naszą prośbą, o dalszym biegu sprawy, o uwzględnieniu lub odrzuceniu danej skargi lub zażalenia.

Cieszy nas wzrastająca liczba listów, która świadczy o rosnącym zaufaniu do nas. I zapewnić chcemy naszych korespondentów, że żadnego listu nie wrzucamy do kosza redakcyjnego, że każdy list nas interesuje, że każdym listem się zajmujemy nawet wówczas, gdy czytelnik nie znajduje widomej oznaki tego na łamach „Robotnika".

Wstrząsające zeznania ocalałych z getta łódzkiego

Drugi dzień procesu oprawcy getta łódzkiego, Hansa Bibowa upłynął w atmosferze dużego napięcia. Zapowiedziane były mianowicie zeznania naocznych świadków tragedii łódzkiego getta — bezpośrednich ofiar oskarżonego, którzy tylko cudem ocaleli z tej makabrycznej rzezi, jaka miała miejsce w okolonej drutem kolczastym dzielnicy żydowskiej Łodzi.

Świadkowie oskarżenia, którzy przewinęli się przed Trybunałem, umieli odtworzyć nie tylko swe osobiste cierpienia i przeżycia, ale przedstawić obraz koszmarnych stosunków panujących w getcie, oraz gehenny, udręczeń i cierpień, stworzony przez oprawców hitlerowskich. Z każdego ich zeznania dochodziło do głosu żądanie wyrażone słowami jednego z głównych świadków oskarżenia, dr Szykiera, który dosłownie powiedział: „prosimy sąd o sprawiedliwość, domagamy się wyrównania naszej krzywdy i przykładnego ukarania naszego kata".

Poza dr Szykierem zeznawali inż. Weinberg i dr Stanin.

Proces trwa.

Polityka Zw. Radzieckiego nie kieruje się tendencjami imperialistycznymi — stwierdza Harold Laski

BERN (PAP). Na zaproszenie partii socjal-demokratycznej wygłosił w Zurychu przemówienie prof. Harold Laski, b. przewodniczący angielskiej Labour Party.

Mówiąc na temat „Rosja a Zachód", Laski skrytykował rozpowszechniony zwyczaj mierzenia dwojaką miarą; gdy Stany Zjednoczone żądają baz wojskowych na całym świecie, mówi się, że to w imię pokoju, a gdy zaś ZSRR chce się zabezpieczyć w Dardanelach — zarzuca mu się imperializm.

Polityka Związku Radzieckiego nie kieruje się żadnymi tendencjami imperialistycznymi — oświadczył mówca. ZSRR chce zabezpieczenia się przed agresją i do tego ma podstawy i pełne prawo.

ZSRR nie zapomina, — oświadczył Laski, — że polityka Chamberlaina zmierzała do skierowania przeciwko niemu osi Berlin — Rzym i, że gdyby wypadki poszły po jego myśli, niewątpliwie zawarłby umowę z Hitlerem i Mussolinim, by użyć ich dla wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Historia rozstrzygnęła jednak inaczej.

JAPONIA — 49 STAN USA

„Chyba nikt nie zechce twierdzić, — mówił dalej Laski, — że poparcie finansowe Trumana dla spróchniałej monarchii greckiej i dla „demokracji" tureckiej, która nigdy demokracją nie była, ani nie będzie, służyć ma obronie... neutralności szwajcarskiej". Dalej mówca stwierdził, że Ameryka zamieniła Japonię w 49 stan związkowy i że jest w trakcie zwiększenia liczby stanów do 50, przez wcielenie do swego imperium również Wielkiej Brytanii.

Ta hegemonia Stanów Zjednoczonych oraz wspólna hegemonia Stanów i Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie, organizowanie przez Amerykę baz wojskowych w arktycznych częściach świata, odbudowa Niemiec — to wszystko napełniać musi niepokojem każdego obywatela Związku Radzieckiego.

ROMANTYCZNY IMPERIALISTA XVIII WIEKU

W toku swego przemówienia, przerywanego oklaskami, Laski skrytykował ostro Churchilla, nazywając go romantycznym imperialistą XVIII wieku i zarzucając mu, że swoim przemówieniem zurychskim na temat Stanów Zjednoczonych Europy z silnymi Niemcami zmierzał do podziału świata na dwa wrogie obozy; zamierający kapitalizm i postępujący naprzód socjalizm, na warstwę bogatych wyzyskiwaczy i wyzyskiwane masy, których ostateczne zwycięstwo nie ulega wątpliwości.

LASKI NIE WIERZY W MOŻLIWOŚĆ WOJNY

PRAGA PAP. Harold Laski, zapytany przez dziennikarzy czechosłowackich, czy wierzy w możliwość wybuchu nowej wojny, oświadczył: „Jeżeli chodzi o Anglię, to nie wierzę w tę możliwość. Gdyby została wypowiedziana wojna, nasi robotnicy rozpoczęliby strajki, nie produkowaliby żadnej broni i żaden okręt nie wypłynąłby z portu".

Obecna polityka zagraniczna W. Brytanii, która czasami zdaje się być w kolizji z zasadami demokracji jest wynikiem dawnej polityki Churchilla.

Obrady Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Moskwie obrady Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego. Przedmiotem obrad będą sprawy organizacyjne oraz sprawy organów prasowych Komitetów Słowiańskich

Skład Prezydium jest następujący: gen. Bożydar Maslarić przewodniczący Komitetu Ogólnosłowiańskiego z ramienia Jugosławii oraz 4-ch zastępców przewodniczącego, wśród których prof. Mieczysław Michałowicz reprezentuje Polskę, prof. Aleksander Woznieseńskij Z. S. R. R., prof. Zdenek Nejedly Czechosłowację, a Stella Błagojewa Bułgarię.

Komisje Sejmowe obradują

EMERYTURY BĘDĄ PODWYŻSZONE

Aktualna staje się sprawa wyborów do samorządu

W środę 23 bm. w późnych godzinach wieczorowych odbyło się posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej, obradującej nad preliminarzem budżetowym na rok 1947. Sprawę emerytur i rent referował pos. Strzałkowski (SD).

Emerytura obecna wynosi 1.300 zł, minimum pensji wdowiej wynosi 800 zł. Ministerstwo Skarbu przygotowuje rozporządzenie o podwyższenie minimum emerytury do 2.000 zł minimum pensji wdowiej do 1.400 zł. Liczba emerytów cywilnych wynosiła przed wojną 44.303, obecnie wynosi 21.217, natomiast wdów, pobierających zaopatrzenie, było 20.828, obecnie jest ich 14.697.

Sprawozdawca wypowiada się za podwyższeniem „głodowych" — jak mówi — emerytur.

Ilość, pobierających rentę inwalidzką stale wzrasta. Na 1.I br. było 118.164 osób, przy czym liczba inwalidów Zw. Inwalidów wynosi 800 tys. Skala rozpiętości rent inwalidzkich jest bardzo duża i waha się od 75 zł do 2.850.

Z kolei sprawozdawca omawia zapiłki dla rodzin po zmarłych uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego oraz dla ofiar wrogów demokratycznego ustroju Polski i ich rodzin.

W odpowiedzi na poruszone przez referenta kwestie zabrał głos tow. wiceminister Kościński, który zakomunikował, że jest opracowywana obecnie nowa ustawa emerytalna, która m. in. ureguluje zagadnienie zaliczenia lat wojennych.

BUDŻET MINISTERSTWA ADMINISTRACJI

W czwartek odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Skarbowo-Budżetowej, na którym w obecności ministra Administracji Publicznej, tow. Osóbki Morawskiego rozpatrywano budżet Ministerstwa Administracji Publicznej.

Referent tow. poseł Popiel (PPR) stwierdza na wstępie, że budżet Ministerstwa Administracji Publicznej jest konsumcyjny i dochody jego ustalono na 146 miliardów zł, co stanowi niespełna 1 proc. wydatków, określonych na sumę 1.480 milionów zł.

Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos pos. Gesing (PSL), który uważa za konieczne zespolenie administracji całego państwa, a więc i województw na Ziemiach Odzyskanych w Ministerstwie Administracji Publicznej. Pos. Gesing w zakończeniu składa wniosek następujący: „Sejm wzywa rząd do przywrócenia kompetencji Ministerstwa Administracji Publicznej w zakresie administracji na terenie całego Państwa". Pos. Gesing złożył równocześnie drugi wniosek o nowelizację dekretu o Milicji Obywatelskiej w kierunku podporządkowania jej Ministerstwu Administracji Publicznej

Przewodniczący tow. pos. Jędrychowski zwraca uwagę, że wnioski pos. Gesinga nie mogą być merytorycznie rozpatrywane przez komisję, gdyż kompetencyjnie należą do Komisji Bezpieczeństwa i Administracji. Poseł Kiernik (PSL) zgadza się ze stanowiskiem przew. tow. Jędrychowskiego

Tow. poseł Gajewski (PPS) zwraca uwagę na złe położenie pracowników administracji, z których większość zarabia 2.000 zł miesięcznie, przy dużym uprzywilejowaniu pracowników państwowych w stosunku do samorządowych.

PRZEMÓWIENIE TOW. MIN. OSÓBKI-MORAWSKIEGO

Następnie zabiera głos tow. min. Osóbka-Morawski, który stwierdza, że budżet administracji publicznej wygląda tak, jak człowiek, który żyje, ale którego trzeba sztucznie odżywiać, aże by nabrał sił do normalnego życia. Mówiąc o przerostach administracyjnych tow. min. Osóbka-Morawski twierdzi, że przyczyn należy szukać w trudnych warunkach życia, zwiększonym zakresie działania państwa i na ogół niskim poziomie wyszkolenia. Zaledwie 30 — 40 proc. stanowią fachowcy.

Przechodząc do omówienia sprawy wpływów partii na obsadzenie stanowisk tow. minister stwierdza, że Rady Narodowe powinny opiniować o kwalifikacjach wyższych urzędników państwowych. Ministerstwo Administracji Publicznej opracowuje projekt ustawy samorządowej. W sprawie wyborów samorządowych zostały wydane polecenia opracowania odpowiednich projektów prawnych. Nie widzimy przeszkód — mówi tow. minister — aby po wyborach do parlamentu nie zabrać się do wyborów samorządowych.

Tow. min. Osóbka-Morawski wypowiada się za restytucją Związu Miast, któryby bronił interesów miast. Na zakończenie tow. min. Osóbka-Morawski stwierdził, że dola pracowników samorządowych jest przedmiotem troski ministra, ale bez znalezienia rozwiązania finansowego problem cen nie może być uregulowany.

Jako ostatni zabrał głos w dyskusji referent tow. poseł Popiel (PPR), wypowiadając się przeciw wnioskowi posła Gesinga co do wyłączenia administracji Ziem Odzyskanych z Ministerstwa Ziem Odzyskanych, gdyż wzgląd na jak najszybsze zagospodarowanie tych Ziem przemawia za dalszym utrzymaniem Ministerstwa Ziem Odzyskanych. Mówca wypowiada się również negatywnie odnośnie wniosku posła Gesinga co do podporządkowania Milicji Obywatelskiej ministrowi Administracji Publicznej. Gdy nastąpi rzeczywiste uspokojenie stosunków wewnętrznych w kraju, wtedy powstanie — zdaniem sprawozdawcy korzystna atmosfera dla zrealizowania wymienionego wniosku.

KOMISJA ZAGRANICZNA I PRZEMYSŁOWA

Również w czwartek obradowała pod przewodnictwem tow. posła St. Dobrowolskiego (PPS) Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych.

W posiedzeniu komisji, poza jej członkami, wzięli udział tow min. Modzelewski, tow. wiceminis. Łaszczycki oraz dyr. departamentu pracy i informacji — tow. gen. Grosz. Pierwszy punkt porządku dziennego obejmował sprawozdanie rzeczników MZS o preliminarzu budżetowym MSZ

W drugim punkcie porządku dziennego tow. min. Modzelewski przedstawił całokształt sytuacji międzynarodowej. Po przemówieniu min. Modzelewskiego wywiązała się obszerna dyskusja.

Jednocześnie obradowała pod przewodnictwem tow. posła Ryszarda Obrączki (PPS) Komisja Przemysłowa, na której pos. Wiland referował budżet Ministerstwa Przemysłu.

»ŚWIAT i POLSKA«

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM MIĘDZYNARODOWYM

ogłasza ankietę w sprawie możliwości normalizacji stosunków polsko niemieckich, połączoną z konkursem na najlepszą odpowiedź.

Ze względu na wielką doniosłość zagadnienia, ankietą tą powinny zainteresować się jak najszersze rzesze Polaków.

Dla uczestników konkursu przeznaczonych jest 40 nagród, z których pierwsza wynosi zł 25.000.—

Szczegóły w numerach „Świata i Polski".

Polityka zagraniczna USA na zakręcie dziejowym)*

Zbiorowe bezpieczeństwo czy polityka przemocy

Korespondencja własna „ROBOTNIKA"

Napisał STEFAN ARSKI

Polityka Trumana popada w zasadniczy konflikt z ideą Narodów Zjednoczonych. Gdy w latach wojny Roosevelt formował w ramach „Wielkiej Trójki" wizję powojennego świata, przyjął za podstawę zasadę zbiorowego bezpieczeństwa. Gwarantem i stróżem tego bezpieczeństwa miała być Organizacja Narodów Zjednoczonych. A jej organem, specjalnie do czuwania nad bezpieczeństwem powołanym, miała być Rada Bezpieczeństwa. Logicznym uzupełnieniem tak pojętego systemu zbiorowego bezpieczeństwa była klauzula jednomyślności wielkich mocarstw, przyjęta za fundament skutecznego funkcjonowania Rady.

Jest rzeczą oczywistą, że polityka jednostronnego i indywidualnego zagarniania baz, podjęta obecnie przez Trumana, jest całkowitym zaprzeczeniem zasady zbiorowego bezpieczeństwa. Polityka taka zmierza do ugruntowania hegemonii amerykańskiej w drodze faktów dokonanych, z obejściem i pominięciem istniejących organów bezpieczeństwa międzynarodowego. Konsekwencje takiego podważenia zasady zbiorowego bezpieczeństwa są nam dobrze znane z niedawnej przeszłości. I stała się rzecz bardzo charakterystyczna. Choć w dyskusji na temat nowej polityki Trumana nie padł dotąd argument, że jest ona odejściem od zasady zbiorowego bezpieczeństwa — to jednak rzesze oponentów Trumana wyczuły instynktownie istotę zarysowującego się tu konfliktu niedających się pogodzić idei politycznych. Dlatego też coraz częściej i coraz donośniej rozbrzmiewają w tej chwili głosy za przekazaniem sprawy greckiej Narodom Zjednoczonym.

Głosy te stały się tak silne i tak natarczywe, że administracja trumanowska zdecydowała się na ratowanie pozorów i poszła na pierwszy kompromis. Wbrew pierwotnym zamierzeniom, delegat amerykański, Warren Austin, złożył Radzie Bezpieczeństwa obszerne wyjaśnienie na temat zamiarów amerykańskich w stosunku do Grecji i Turcji. Prawda, że była to raczej czcza i pusta demonstracja, ale świadczy ona o sile nacisku opinii publicznej. Rząd amerykański poszedł ze sprawą grecką do ONZ wyłącznie jedynie dla ułagodzenia tej opinii.

I kiedy senator Vandenberg wysunął w Kongresie projekt pozornego przynajmniej uzależnienia pomocy amerykańskiej dla Grecji i Turcji od „woli" Organizacji Narodów Zjednoczonych, dał dowód, że ma znacznie lepsze wyczucie nastrojów społeczeństwa, niż administracja trumanowska.

Polityka Trumana wobec Grecji i Turcji uzyska najprawdopodobniej aprobatę Kongresu i będzie wcielona w życie. (Korespondencja jest pisana przed uchwałą Kongresu—przyp. red.). Ale fakt ten nie zmieni istoty rzeczy. Społeczeństwo amerykańskie przeżywa znowu silny kryzys ideowo-polityczny na tle zagadnień międzynarodowych Trwa wielka debata polityczna, rozbudzona mimo woli przez Trumana. Zbyt wiele nadziei łączyło społeczeństwo amerykańskie z Organizacją Narodów Zjednoczonych, by w ciągu 24 godzin dało się nakłonić do zerwania z polityką zbiorowego bezpieczeństwa.

W mechanizmie amerykańskiego życia politycznego opinia publiczna, mimo wszelkie naciski, odgrywa zbyt wielką rolę, by można ją było wyraźnie zlekceważyć. Zwłaszcza w obliczu zbliżających się wyborów 1948 roku.

Więc każdy poseł i senator przykłada ucho do ziemi i pilnie nasłuchuje.

*) Dokończenie, por. wczorajszy numer „Robotnika".

Churchill o Indiach i Palestynie

LONDYN (PAP). Przemawiając w swym okręgu wyborczym Churchill krytykował rząd za to, że „wyrzekł się potężnego imperium indyjskiego", chce natomiast walczyć za wszelką cenę o Palestynę. Zdaniem Churchilla, Palestyna nie posiada dla W. Brytanii nawet 20 części tego znaczenia co Indie, a jest jedynie przyczyną wielkich wydatków i kłopotów.

Żona generała Ludendorfa organizuje reakcyjną partię

BERLIN. Jak donosi dziennik „Berliner Zeitung", władze wojskowe w strefie brytyjskiej zatwierdziły organizację o ideologii czysto faszystowskiej, tzw. „Ligę Matyldy Ludendorf", która występuje pod przykrywką działalności „religijnej i demokratycznej". Na czele tej organizacji stoi Matylda Ludendorf (b. żona generała Ludendorfa), znana ze swego nastawienia antysemickiego i głoszenia nienawiści rasowej. Działalność tej organizacji doprowadziła do powstania nowego reakcyjnego ugrupowania w Niemczech. Dziennik kończy swe wywody pytaniem: „Czy w strefie brytyjskiej nikt nie zdaje sobie sprawy, że grozi odrodzenie faszyzmu?".

FRANKFURT n. Menem (ZAP). Sąd denazifikacyjny w Miesbach skazał Matyldę Ludendorf na 5 lat robót przymusowych oraz 10 lat zakazu ogłaszania jakichkolwiek pism.

W drugą rocznicę śmierci

S † P

JANINY MARII RUBACH

dnia 26 kwietnia o godzinie 9-ej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Zbawiciela przed ołtarzem Serca Jezusowego.

Nieobecny mąż i syn

Turniej szachowy

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju szachowego rozgrywanego w Warszawie Gligoric wygrał z Sajtarem, Bolesławski z Pachmanem, Śliwa z Grynfeldem i Plater z Gadalińskim. Odłożono partie Smysłowa z Pytlakowskim, Dokończoną partię Smysłowa z Platerem wygrał arcymistrz radziecki.

Stan meczu po VII rundzie: Gligoric 6,5 Pachman, Plater, Sajtar po 4,5, Smysłow 2,5, Bolesławski 2,5, Pytlakowski 2, Śliwa 2, Grynfeld 1,5, Gadaliński 0,5.

GOSPODARKA PLANOWA

GŁOSY i ODGŁOSY

PRZEPROWADZKA SAMOLOTEM

Jedna z paryskich firm transportowych zakupiła kilka samolotów, które służyć mają do przewozu mebli i urządzeń mieszkaniowych do kolonii zamorskich. Meble zostają przywiezione wozami transportowymi na lotnisko, a stamtąd załadowane na samoloty. Pierwsza taka powietrzna przeprowadzka do Algeru odbyła się przed kilku dniami z lotniska Le Bourget i trwała kilka godzin. W dwóch samolotach umieszczono meble i cały dobytek wraz z właścicielami. (dr).

SPADŁ DUŻY METEORYT

W ussuryjskiej tajdze, o 70 kilometrów od miasta Iman (Kraj Nadmorski) spadł duży meteoryt. Na miejscu upadku powstały 32 leje. Niektóre z nich mają średnicy od 15 do 25 metrów i do 9 metrów głębokości. Średnica jednego leja jest wyjątkowo wielka, dochodzi do 70 metrów. W pobliżu lejów zebrano trochę odłamków 30 kg wagi.

Na miejsce udało się kilka ekspedycji naukowych. Na czele jednej z nich stoi przewodniczący Komitetu Akademii Nauk ZSRR dla spraw meteorytów, akademik Fiesenkow. (L)

ODZNACZENIE ZABÓJCY MUSSOLINIEGO

Włoska partia komunistyczna ujawniła przed kilku dniami nazwisko zabójcy Mussoliniego. Jest nim 37-letni księgarz Walter Audisio, zwany w antyfaszystowskich organizacjach podziemnych „pułkownikiem Valerio". Był członkiem partii komunistycznej od roku 1931. Raport partii stwierdza, że zabójstwo dokonane zostało na rozkaz zwierzchników i że Audisio zasłużył na najwyższe odznaczenie wojskowe.

RESTAURACJA ERMITAŻU

W państwowym muzeum, znanym pod nazwą Ermitażu, w Leningradzie otwarto ostatnio salę, poświęconą włoskiemu odrodzeniu, która najbardziej ucierpiała podczas blokady Leningradu. W sali tej znajdują się obrazy włoskich mistrzów 17-go i 18-go wieku, w tym płótna takich malarzy, jak Tiepolo, Battoki, Luca Giordano, Canaletto, Strozzi i in.

Z otwarciem tej sali zakończona została restauracja starego pomieszczenia Ermitażu. Wszystkiego otwarto już dla publiczności 167 sal. (L).

OFIARY HIROSHIMY

Komisja badania skutków wybuchu bomby atomowej stwierdziła, że nowo-narodzone dzieci ofiar wybuchu w Hiroshimie i Nagasaki są często anormalne i zdeformowane. Jeszcze zawcześnie jest dziś — głosi raport komisji — ustalić dokładnie skutki wybuchu i wpływ jego na potomstwo ofiar. Niektóre anomalie wystąpić mogą dopiero po kilku pokoleniach.

Akuszerki japońskie doniosły władzom o szeregu wypadków urodzin martwych dzieci u matek, które podczas wybuchu doznały kontuzji czy obrażeń. Lekarze nie ustalili jednak, czy są to rzeczywiście skutki radioaktywnego działania bomby atomowej.

— Statek angielski „Stamps" zatonął u wybrzeża Francji. 40 osób załogi utonęło.

W PARTII PPS

Do Komitetów i Kół terenowych PPS

W związku ze świętem 1-go Maja, zostanie wydany specjalny numer 1-majowy „Robotnika".

Celem ustalenia nakładu i dostarczenia pisma we właściwym terminie, należy zamówienia do administracji „Robotnika" Al. Jerozolimskie 121 nadsyłać jak najwcześniej.

Zamówienia będą przyjmowane do dnia 28 bm. Cena numeru pozostaje bez zmiany.

Należność prosimy wpłacać na konto w PKO Nr I-980 z zaznaczeniem: „za numer majowy".

Odprawa Rzeczników Partyjnych

W dniu 25 kwietnia b. r. w lokalu CKW-PPS o godz. 10 odbędzie się odprawa wojewódzkich Rzeczników Kontroli Partyjnej.

Obecność rzeczników z całego terenu kraju obowiązkowa. Na porządku obrad ważne sprawy.

Komunikat SK PPS

RADA GOSP. SKPPS

Stołeczny Komitet P. P. S. komunikuje, że z przyczyn niezależnych od Komitetu Organizacyjnego — termin inauguracyjnego zebrania Rady Gospodarczej przy S.K.P.P.S. przesunięty został z dnia 27 kwietnia r.b.

na dzień 11 maja r. b. (niedziela) o godz. 10-tej w Muzeum Narodowym — sala Odczytowa (wejście główne od Al. 3 Maja).

Chór reprezentacyjny CKW PPS

Pierwsze zebranie Reprezentacyjnego Chóru Mieszanego CKW PPS ustaliło następujące terminy na próby: zespół żeński w poniedziałki o godz. 18, zespół męski we czwartki o godz. 18.

Połączenie zespołów nastąpi po okresie jednego miesiąca.

Próby będą się odbywać w gmachu CKWPPS ul. Daszyńskiego 18 parter.

Odsłonięcie Sztandarów PPS

W niedzielę dnia 27 bm. odbędą się uroczystości odsłonięcia Sztandarów:

Koło PPS „Lot" na lotnisku cywilnym na Okęciu i wręczenie 500 legitymacji o godz. 10.

Koło PPS Kolejarzy Pruszków w sali ZZK o godz. 11.30.

Dzielnica Grochów i wręczenie 5.000 legitymacji członkowskiej o godz. 10 w sali Wedla, ul. Zamojskiego 26.

Dzielnica Wawer o godz. 11 w lokalu Dzielnicy, ul. Widoczna 31.

Zjazdy aktywu Woj. Warszawskiego

W dniu 27 kwietnia na terenie województwa Warszawskiego odbędą się zjazdy aktywu PPS, na których wygłoszą referaty następujący towarzysze:

Węgrów	— Zieliński, Tomorowicz.
Sokołów	— Modliński
Garwolin	— wiceminister Kowalewski
Maków	— Kochanowicz.
Przasnysz	— wiceminister Kościński.
Ostrów	— Greniewski.
Ostrołęka	— Jastrzębski.
Działdowo	— wiceminister Żakowski.

Zebrania Dzielnic i Kół

W PIĄTEK, DNIA 25 BM.

W dniu 25 kwietnia br. (piątek), odbędzie się w następujących Dzielnicach PPS w Warszawie — tygodniowe zebrania dla członków i sympatyków z referatami:

Dzielnica Grochów, ul. Podskarbińska 6, godz. 18, posiedzenie z referatem politycznym tow. J. Dorocińskiego.

Dzielnica Ochota, ul. Niemcewicza 9, godz. 18, posiedzenie z referatem politycznym tow. J. Waltera.

W piątek, dnia 25 kwietnia o godz. 17 w lokalu Dzielnicy PPS Ochota, ul. Niemcewicza 9 m. 130, odbędzie się zebranie Koła Kobiet przy Dzielnicy Ochota.

Obecność obowiązkowa.

Dzielnica Nowe-Bródno, ul. Białołęcka 37, godz. 18, posiedzenie z referatem politycznym tow. A. Rejment.

Dzielnica Targówek, ul. Piotra Skargi 49, godz. 19, wykład w Szkole Partyjnej st. II tow. Kokoszkiewicza na temat „Ruch Zawodowy".

Poddzielnica Koło, ul. Obozowa 80—11, godz. 18, posiedzenie z referatem politycznym tow. J. Kowalskiego.

Dzielnica Żoliborz, ul. Kozaka 10, godz. 18, posiedzenie z referatem tow. S. Łypacewicza.

Dzielnica Saska Kępa, ul. Francuska 7, godz. 18.30, z referatem tow. Skrzebowskiego pt. „Faszyzm a demokracja".

Dzielnica Rakowiec, ul. Pruszkowska 5, godz. 18, posiedzenie z referatem tow. S. Hołowicza.

Koło PPS przy PKS — tylko dla członków — wykład pt. „Program Partii", wygłosi tow. J. Gero.

Dzielnica Mokotów, ul. Chocimska 5, godz. 15, zebranie członków Koła PPS przy Szpit. Zakaźnym z ref. tow. Stańca.

Godz. 15.45 zebranie członków Koła PPS przy garażach SPB, ul. Wiktorska 18, z ref. tow. tow. Weymana i Gozdawy.

Godz. 16.30 zebranie członków Koła PPS przy garażach SPB, Bagatela 8, z ref. tow. Szymanowskiego.

W SOBOTĘ, DNIA 26 BM.

Dzielnica Mokotów, ul. Chocimska 5, godz. 13, odbędzie się zebranie członków Koła PPS przy Oddziale Dróg i Mostów, Madalińskiego 7, z ref. tow. Retmaniaka.

W NIEDZIELĘ, DNIA 27 BM.

Dzielnica Mokotów, ul. Chocimska 5, godz. 10, odbędzie się zebranie członków Koła PPS Pocztowców, Dworkowa 9, z ref. tow. Rudolfa.

Godz. 10, odbędzie się zebranie członków Koła PPS przy Warsz. Spółdz. Spożywców z ref. tow. Sidowskiego.

Poradnia dla młodzieży szkolnej na Saskiej Kępie

Dzięki staraniom DRN Praga Południe została otwarta przez PCK poradnia dla młodzieży szkolnej na ul. Saskiej.

Poradnia ta jest jedyną tego rodzaju placówką i ma wobec braku lekarzy szkolnych doniosłe znaczenie dla Dzielnicy. Młodzież będzie mogła zasięgać tu porad ze wszystkich interesujących ją dziedzin (sport, wczasy, zdrowie i t. p.).

Uruchomiona będzie także pracownia psycho - analityczna. (pa)

Pomarańcze 700 zł kg. Ogórki... 200 zł. sztuka

Wczoraj ukazały się w sprzedaży pomarańcze w cenie 700 zł za kg. Podobno PCH zobowiązała, pod pewnymi rygorami, kupców detalistów do przestrzegania tej ceny. Zobaczymy jak długo cena ta będzie obowiązywać...

W witrynach niektórych sklepów ukazały się także ogórki w cenie... 200 zł za sztukę.

Rzodkiewki przestają już być luksusem, „zeszły" na ulicę do koszów handlarzy i staniały. Spory pęczek kosztuje 40 zł. (pa)

Chcemy wyjechać z Warszawy po zdrowie, radość i wypoczynek

100.000 młodzieży szkolnej marzy o wakacjach letnich

W bieżącym roku, podobnie jak w roku ubiegłym, zorganizowane zostaną wczasy dla młodzieży warszawskiej. Całość prac, związanych z tą masową akcją, prowadzi Miejski Wydział Wczasów, który planuje wysłanie na wypoczynek ok. 50 tys. młodzieży.

Do komisji koordynacyjnej, która obecnie zajmuje się całością zagadnień związanych z wczasami, wchodzi oprócz Zarządu Miejskiego cały szereg organizacyj społecznych i charytatywnych, jak ZHP, RTPD, YMCA, PCK i inne. Unifikacja akcji i oddanie całości obozów i kolonii pod jeden wspólny zarząd, winno dać jak najpomyślniejsze rezultaty. Pozwoli to na uniknięcie pewnych niesprawiedliwości wobec zainteresowanych oraz da możność bardziej celowego zużytkowania funduszów.

WCZASY I — MILIONY

Istniejący od ubiegłego roku aparat organizacyjny pozwoliłby na zapewnienie wypoczynku dla 67 tysięcy wczasowiczów. W bieżącym jednak sezonie poważną trudnością jest brak pieniędzy. Na całą akcję wczasów potrzeba jest 150 milionów. Od ich posiadania zależy powodzenie planów Wydziału.

Jak dotychczas na cel ten przewiduje się otrzymanie: 30 milionów od Zarządu Miejskiego, tyleż od Ministerstwa Oświaty oraz 15 milionów od ZUS-u. Reszta brakującej sumy pokryta będzie z opłat uczestników obozów i częściowo z funduszów społecznych, uzyskanych od zainteresowanych organizacyj.

W sumie powiedzieć można, że pomimo pewnych tymczasowych trudności, w roku bieżącym znaczny odsetek młodzieży warszawskiej korzystać będzie z dobrodziejstw słońca, wody powietrza. Obozy i kolonie, istniejące na terenie całej Polski, zaczną się już zapełniać w maju. W miesiącach wakacyjnych przewidziany jest największy napływ uczestników.

200 ZŁ ZA MIESIĘCZNY POBYT

Wobec ograniczonej ilości miejsc konieczna stała się pewna selekcja wśród kandydatów. Dzieci ze środowisk najuboższych mają pierwszeństwo. Przede wszystkim wysłane zostanie młodzież niedożywiona oraz zagrożona gruźlicą. Opłaty za pobyt w obozie dla tej kategorii uczestników będą najniższe. W pewnych szczególnych wypadkach wynosić mogą nawet 200 zł za cały miesiąc.

Opłaty jakie ponosić będą uczestnicy wczasów zależne są od ich materialnych możliwości. Dla orientowania podać należy, że koszt rzeczywisty miesięcznego utrzymania wynosi około 6000 złotych.

Poza przeszło stoma obozami i koloniami stałymi na terenie całej Polski, planuje się dla młodzieży starszej 20 obozów wędrownych.

Dla tej części młodzieży, która nie zostanie wysłana poza Warszawę, powstaną półkolonie w mieście. Będą one prowadzone przez siły fachowe, na terenach wyposażonych w sprzęt i specjalne urządzenia. (WK)

Najdrozsze ruiny Warszawy

Gruz do glinianek—żelazo do hut

Wysokiego gatunku żelazo-beton, jaki został użyty przy budowie Dworca Gł., przekreślił papierową kalkulację kosztów rozbiórki. Okazało się, że 30 milionów, jak opiewał początkowo kosztorys, to grubo za mało. Dlatego też już od sierpnia ub. r. toczyły się między Min. Komunikacji a SPB, prowadzącym rozbiórkę, rozmowy na temat przyznania dodatkowych kredytów.

Sprawa skomplikowała się jeszcze bardziej od chwili, gdy w spór wmieszała się Centrala Zakupu Złomu. Cenny złom o wysokogatunkowej stali nie mógł być wywożony i topiony w szczęśliwickich gliniankach. W rezultacie roboty od połowy marca br. zostały wstrzymane.

W ub. środę, 23 bm., uzgodniono wreszcie między stronami kwestie sporne i prace już w najbliższych dniach zostaną podjęte. Gruz, po wydobyciu zeń żelaza, będzie wywożony nadal do glinianek. Koncepcja użycia gruzów do regulacji Wisły odpadła całkowicie wobec tego, że trzebaby rozebrać 7 kilometrów toru, jaki został już wybudowany w kierunku na Szczęśliwice i położyć nowy, nad Wisłą.

Mimo wszystko sprawa nie przedstawia się zbyt różowo. Roboty są trudne. Daje się nadto poważnie we znaki brak odpowiedniego sprzętu i narzędzi.

Koszt usunięcia ruin wyniesie około 100 milionów zł, a termin zakończenia tej pracy pozostaje ciągle pod znakiem zapytania. (Rs)

Żegluga na Wiśle uruchomiona

W środę uruchomiona została żegluga na Wiśle. Tego dnia o godz. 20-ej odszedł z przystani poniżej mostu Kierbedzia pierwszy statek (Sobieski) do Włocławka. Wczoraj również o godz. 20-tej opuścił Warszawę jadąc w tym samym kierunku statek „Traugutt". W czasie drogi przewidziana jest przesiadka w Płocku.

Opłaty: Warszawa — Płock III klasą 165 zł., Warszawa — Włocławek III klasą 180 zł., II klasą 250 zł. plus dopłata 320 zł. za zużycie pościeli. (jk).

Stolica ofiarom powodzi

Obywatelski Komitet Pomocy

Dnia 24 bm. w sali posiedzeń Stołecznej Rady Narodowej odbyło się zebranie Stołecznego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi. Na przewodniczącego powołano ob. Stefana Bruna. Na wiceprezesa ob. Stanisława Sankowskiego i Wiktora Grodzickiego, na sekretarza ob. Bogusława Kamińskiego.

Komitet zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców stolicy, aby niezwłocznie przystąpili do jak najszerszej akcji pomocy na rzecz ofiar powodzi. Ustalone zostały następujące normy wpłat dotyczące płatników Daniny Narodowej:

Dla osób pobierających wynagrodzenie za pracę w wysokości stawek uchwalonych przez właściwe Związki Zawodowe lub Rady Zakładowe.

Dla przemysłu, handlu, rzemiosła, spółdzielczości, właścicieli nieruchomości, przedsiębiorstw państwowych, samorządowych, wolnych zawodów — w wysokości 25 proc. kwoty przypadającej od zapłaty z tytułu Daniny Narodowej.

28, 29 i 30 bm. dni mięsne

Wobec zbliżającego się okresu paru dni świątecznych Min. Aprowizacji zezwoliło na sprzedaż mięsa i wyrobów mięsnych w poniedziałek, wtorek, środę — 28, 29 i 30 bm.

Zakaz obowiązuje natomiast w czwartek, piątek i sobotę, tj. 1, 2 i 3 maja br.

Dla przedsiębiorstw gastronomicznych dni bezmięsne obowiązują bez zmian.

Dzieci sadzą drzewa i obiecują je szanować

Dzień wczorajszy był pierwszym dniem sadzenia drzewek na ulicach Warszawy z udziałem dziatwy szkolnej. Młodzież przygotowana została do tej uroczystości szeregiem szkolnych pogadanek o roli zieleni w wielkim mieście.

Wczoraj sadzono drzewka na Kole wzdłuż ul. Dalberga. Dzieci oczywiście bardzo były przejęte swoim nowym zadaniem i pracę wykonywały z wielkim zapałem i entuzjazmem. Obiecały również opiekować się zasadzonymi przez siebie drzewkami. Organizację tej opieki i ogólny nad nią nadzór wziął na siebie Wydz. Ogr. Zarz. Miejsk.

W ciągu nadchodzących dni obsadzonych zostanie drzewkami przez dziatwę szereg ulic i skwerów wszystkich dzielnic Warszawy. (pa)

Na jezdniach jest już lepiej

40 km/godz.—dozwolona szybkość dla aut

Dziennie przybywają 2 taksówki jesienią znikną motorowe riksze

Anarchia na jezdniach Warszawy została już w dużym stopniu opanowana. Surowe kary na lekkomyślnych szoferów, nauka chodzenia dla pieszych — poprawiły z grubsza sytuację.

Wobec tego Wydział Ruchu Kołowego zezwolił ostatnio na podniesienie szybkości pojazdów motorowych. Wolno obecnie w Warszawie pojazdom motorowym na pneumatykach rozwijać szybkość 40 km na godzinę, innym 20 km. Nie istnieje też przymus zatrzymywania wozów na przystankach tramwajowych czy autobusowych, należy jednak zwalniać i zachować szczególną ostrożność.

TAKSÓWKI MNOŻĄ SIĘ

Notujemy dalej stały przyrost taksówek samochodowych. Ostatnio przeciętnie przybywają dwie taksówki dziennie. Jest ich w tej chwili 210. Postoje zatwierdzone mają: w Warszawie lewobrzeżnej przy ul. Nowogrodzkiej (skrzyżowanie z Marszałkowską), Plac Zbawiciela (róg Al. Wyzwolenia, Plac Zwycięstwa (Hotel Europejski), Dworzec Główny, Dworzec Gdański, Al. Sikorskiego przy Marszałkowskiej, Plac Trzech Krzyży, ul. Hoża przy Marszałkowskiej, ul. Piusa przy Marszałkowskiej, Plac Wilsona — Żoliborz. Na Pradze: ul. Szeroka przy Jagiellońskiej, Dworzec Wileński, Dworzec Wschodni.

Taksówka z postoju musi jechać na każde żądanie i na każdy kurs. Wybieranie przez kierowców tylko dłuższych kursów i odmowa jazdy na krótkie będzie tak samo surowo karane, jak jeżdżenie bez licznika i samowolne wyznaczanie cen. Wszystkie tego rodzaju nadużycia należy niezwłocznie zgłaszać do Wydziału Ruchu Kołowego, Al. Jerozolimskie 85. Specjalna kartoteka kierowców, którą się tu prowadzi, pozwoli z czasem wyeliminować jednostki szkodliwe.

RIKSZE TYLKO W RUCHU TOWAROWYM

1 października rb. znikną definitywnie z ulic warszawskich motorowe riksze pasażerskie. Jest ich już obecnie nie wiele — około 40. Powstały w czasie okupacji w okresie pogoni za zarobkiem i były tolerowane w pierwszym okresie odbudowy stolicy ze względu na brak środków lokomocji. Obecnie muszą być usunięte. Niedopuszczalne jest bowiem, ze względów bezpieczeństwa, wysunięcie pasażera do przodu, który w wypadku katastrofy pełni funkcję... zderzaka! Rikszę nadto ze względów technicznych trudno jest zahamować, zwłaszcza, gdy rozwinęła większą szybkość.

Po 1 października rb. riksze będą mogły przewozić wyłącznie towar.

Nowością są dziś dorożki samochodowe — bagażowe. Przewożą towar do 500 kilogramów. Będzie ich w najbliższym czasie 20.

W najbliższych dniach uzgodniona zostanie definitywnie sprawa wydawania prawa jazdy. Od 1 maja br. będzie to należało wyłącznie do kompetencji Wydziału Ruchu. (Rs)

Z życia Zw. Poligraficznego

W niedzielę, dn. 27 bm., o godz. 10 rano, w lokalu PPS — Dzielnica Śródmieście — ul. Mokotowska 53, odbędzie się zebranie wszystkich składaczy maszynowych. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie ze Zjazdu S.S.M. w Poznaniu; 2) Sprawy organizacyjne. Obecność wszystkich składaczy maszynowych konieczna.

Wiosenny wieczór dziennikarzy

W najbliższą sobotę 26 b. m. odbędzie się kolejne spotkanie koleżeńskie dziennikarzy warszawskich pod hasłem wiosny — w udzielonych przez Ministerstwo salonach. Do tańców przygrywa doborowa orkiestra jazzowa. Zaproszenia w sekretariatach redakcji pism codziennych.

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIE TRZECIE. Mianowani sądownie likwidatorzy spółki akcyjnej pod firmą: „Bank Towarzystw Spółdzielczych Spółka Akcyjna" z siedzibą w Warszawie ogłaszają zgodnie z art. 449 Kodeksu Handlowego po raz trzeci o zarządzonym uchwałą Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1946 (Monitor Polski nr 52, poz. 81 z dnia 15 czerwca 1946) otwarciu likwidacji Spółki i wzywają wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności na piśmie w ciągu 6 miesięcy od daty trzeciego i ostatniego ogłoszenia. Likwidatorzy Banku Towarzystw Spółdzielczych Spółki Akcyjnej w likwidacji, Biuro w Radomiu, ul. Żeromskiego 41. Władysław Heinrich, Marian Kulczycki. 5742

SKRADZIONĄ leg. partyjną PPS Warszawa, wydaną na nazwisko Urbanek Józef, unieważniam. 6057

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację PPS na nazwisko Dedek Stanisław. 6039

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Garwolin na nazwisko Bożek Józef, zam. w Mrokowie gm. Sobolew. 5764

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RKU Warszawa-Powiat na nazwisko Jan Sierpiński, Otwock, Aleja Róż 8. 6045

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną WP, Sebolt Zbigniew. 6049

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną Dobosza Józefa, wydaną przez RKU w Mińsku-Mazowieckim. 6044

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację partyjną PPS nr 112883 na nazwisko Grzymek Antoni. 6047

WYDZIAŁ I CYWILNY Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Łapińskiej Janiny-Józefy przeciwko Łapińskiemu Marianowi-Tomaszowi o rozwód oraz, że dla nieznanego z miejsca pobytu Mariana-Tomasza Łapińskiego został wyznaczony kurator w osobie adwokata Heleny Wiewiórskiej, zam. w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 51/53. 6033

ZGUBIONO dowody: książeczkę wojskową, zaświadczenie ujawnienia, zaświadczenie o zdaniu broni na nazwisko Sułek Aleksy, zam. w. Dziarnów, gm. Borowe, pow. Grójec. 6037

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 8).
Piątek — g. 18 — „Oresteja".
Sobota — g. 14 — „Szkoła obmowy" (przedst. szkolne); g. 18 — „Oresteja".
Niedziela — g. 14.30 — „Lilla Weneda" (zakup. przez Zw. Zaw.); g. 18 „Penelopa".

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska): „Dwa teatry".

TEATR MUZYCZNY WP (ul. Królewska 13) godz. 18 — „Żołnierz królowej Madagaskaru". W niedziele i święta — popołudniówka o godz. 14.30.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81), godz. 18.00 „Po co daleko szukać" z Lidią Wysocką i Z. Sawanem.

TEATR POWSZECHNY (Zamoyskiego 20) o godz. 18.00 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem".

TEATR M. O. „STUDIO" (Karowa 31) „Miasto w dolinie".

TEATR „JASKÓŁKA" Marszałkowska 69) godz. 15 — „Dzieci pana majstra" (bajka), godz. 18.00 (codziennie) „Powroty" — Morozowicz-Szczepkowskiej.

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31) godz. 12.30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Na jagody" w-g M. Konopnickiej dla dzieci od lat 4.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Rewia — Wiązanka wiosenna". Początek godz. 17, 19.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 9): wystawia codziennie wesołą rewię „Wesołi marynarze". Początek godz. 17-ta i 19-ta.

BOLESŁAW WOYTOWICZ SONATY BEETHOVENA

Cztery najsłynniejsze sonaty Beethovena Patetyczną, Księżycową, Waldsteinowską i Appassionata wykona dziś o godz. 19 w sali „Roma" znany pianista Polski Bolesław Woytowicz.

Przedsprzedaż biletów w Księgarni Gebethnera i Wolffa Zgoda 13.

RYSZARD GRUSZCZYŃSKI W SALI „YMCA"

Jutro 25 b. m. o godzinie 18.30 w sali „YMCA" ul. Konopnickiej, wystąpi jeden raz znany tenor R. Gruszczyński.

Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa — Zgoda 13, tel. 8.82.90.

WIECZÓR GWIAZD! CHMURKOWSKA — KOSTRZEWSKA — WYSOCKA!

W sobotę 26 bm. o godz. 19 w „Romie" wystąpią trzy najznakomitsze artystki Polski: M. Chmurkowska, B. Kostrzewska i L. Wysocka. Repertuar wieczoru składa się z arii, wesołych monologów i piosenek. Konferansjerka prowadzi St. Sojecki.

Dla świata pracy, tj. dla Związków, Zrzeszeń, Organizacji (tp. 50 proc. zniżki na wszystkie miejsca. Zgłoszenia przyjmuje kasa „Romy" dzisiaj od 11 do 19-ej, a w sobotę od 10 do 18-ej.

„ŚLUBY PANIEŃSKIE"

Koło Dramatyczne Polskie, YMCA wystawia w dniu 26 bm. sztukę A. Fredry pt. „Śluby panieńskie".

Przedsprzedaż biletów w sekretariacie Polskiej YMCA ul. M. Konopnickiej 6.

IDZIEMY DO CYRKU

Cyrk nr 2 Praga, ul. Jagiellońska 2. Szerokiej — wielkie widowisko — codziennie godz. 19.30. W soboty o godz. 15.15 i 19.30, w niedziele i święta o godz. 12.15, 16.15 i 19.30.

KINA

KINO „PALLADIUM" (Złota 87 i 89): „Maria Luiza". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „POLONIA" (Marszałkowska 56): „Dusze nieujarzmione". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „STYLOWY" (Marszałkowska 99): „Synowie". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „ATLANTIC" (Chmielna 95): „Ostatnia szansa". Początek seansów 14, 16, 18, 20.

KINO „SYRENA" (Praga, Inżynierska 4): „Siedmiu śmiałych".

KINO „TĘCZA" (Suzina 4): „Nasz okręt".

„AKADEMIK" (Oczki 7) godz. 17.00 i 19.00 (prócz sobót) „Znachor". Cena biletów 30 zł.

Kino „Akademik" prowadzone jest przez Centr. Akad. Komitet Odb. Stolicy i dochód przeznacza się na budowę domów akademickich.

Seanse o godz. 18-ej w dni powszednie i o godz. 12-ej i 14-ej w niedziele i święta, zarezerwowane dla Rady Związków Zawodowych. Wstęp na te seanse tylko za biletami ulgowymi.

Co usłyszymy w RADIO

SOBOTA, 26 KWIETNIA

Warszawa I

6.00 Sygnał czasu; 6.05 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka; 7.02 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne; 7.40 Muzyka; 8.40 Skrz. PCK; 15.00 Mus. popul.; 15.30 Muzyka Techn.; 16.00 Dziennik popoł.; 16.15 Muzyka popul.; 17.15 „Przy sobocie po robocie"; 19.05 Z zagadnień święta pracy; 19.15 Koncert popul.; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.35 VIII aud. z cyklu „Trio fortepianowe" Dworzak — Dumki; 21.00 Słuchowisko; 21.25 „Nasze pieśni"; 22.00 „Popioły" Żeromskiego; 22.15 Kon. Orkiestry Tan.; 23.00 Ostatnie wiad. 23.05 III muz. z cyklu „Dawna muz."; 23.55 Ostatnie wiad.

Warszawa II

13.03 Koncert muz. obiad.; 14.15 Otwory na klarnet; 14.40 Lekkie piosenki; 15.15 Koncert życzeń; 19.35 „Bajka, żart i groteska w liter. symf."; 20.20 Muzyka taneczna; 21.20 Muzyka taneczna z płyt.

CENA OGŁOSZEŃ: PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ.

Ogłoszenia drobne handlowe po 15 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin, pracy i zguby po 5 zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalta 40 zł. W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddz. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121 tel. [illegible] oraz jego Agentury: Al. Jerozolimskie 58 — Gontarczyk, sklep z wyrobami artystycznymi, Marszałkowska 1 — I. Urbanowicz, sklep z mat. piśm., Puławska 16 — „OKAES", sklep z mat. piśm., Puławska 28 — księgarnia „Światowid", Zgoda 6 — Klub księg. Światowid", Żoliborz Mickiewicza 27 — księg. „Światowid", Koło ul. Obozowa 85 — księg. „Światowid", Praga, ul. Targowa [illegible] — sklep szkolny i porc., Grochowska 218 — M. Pijoleb, sklep z mat. piśm., Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, ul. Pierackiego 11, Placówka „Czytelnika" w Warszawie: Wiejska 14, Środkowa 7, Marszałkowska 62, Nowy Świat 61, Puławska 49. Rozdzielnie gazet: Pl. Inwalidów (Żoliborz), Żygmuntowska 6 i Poznańska 28, Biura „Orbisu"; Warszawa, Al. Jerozolimskie 89, Praga, ul. Targowa 70, „Wolność", Warszawa, ul. Marszałkowska 95, Spółdz. Agencji Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 6, Dział Reklamy Spółdzielni Wydawniczej „Wydawnictwo Ludowe" — Warszawa, ul. Bagatela 10 m. 25, tel. [illegible] Biuro Ogłoszeń — Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855.26. — Firma kolporterska „GONIEC", Marszałkowska 62. Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express" Raszyńska 8 A. Targowa 59.

REDAGUJE KOMITET R—31096

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" [illegible]

Ośrodek przemysłowy, rybacki i turystyczny

Plany przyszłości Elbląga

(KORESPONDENCJA WŁASNA „ROBOTNIKA")

Elbląg, w kwietniu.

Elbląg należy do zespołu czterech miast, leżących w delcie Wisły.

Malowniczo położony, posiada około 30 tysięcy mieszkańców, chociaż przed wojną liczył ich znacznie więcej, bo prawie trzy razy tyle, co dzisiaj.

Nie trudno jest sobie wytłumaczyć, dlaczego Elbląg z dużego, przemysłowo rozwiniętego miasta, stał się nagle małym, w tak niskim procencie zaludnionym ośrodkiem. Złożyły się na to przede wszystkim: prawie całkowite zniszczenie przemysłu, zalanie wodą Żuław oraz brak przez długi czas mostu kolejowego w Tczewie, co poważnie utrudniło komunikację z zapleczem.

Mimo tych przeszkód, miastu wraca powoli jednak jego dawny charakter.

CHLUBA ELBLĄGA

Jednym z większych ośrodków przemysłowych Elbląga jest stocznia — chluba miasta. Do niedawna jeszcze zabudowania stoczni świeciły pustkami, brakło najprymitywniejszych maszyn i urządzeń, zdemontowanych i wywiezionych w głąb Rzeszy. Wspólnym jednak wysiłkiem robotników i inżynierów zdołano w końcu stocznię uruchomić. Dziś zatrudnia ona prawie tysiąc pracowników. Buduje się wagony kolejowe, kutry, łodzie, co

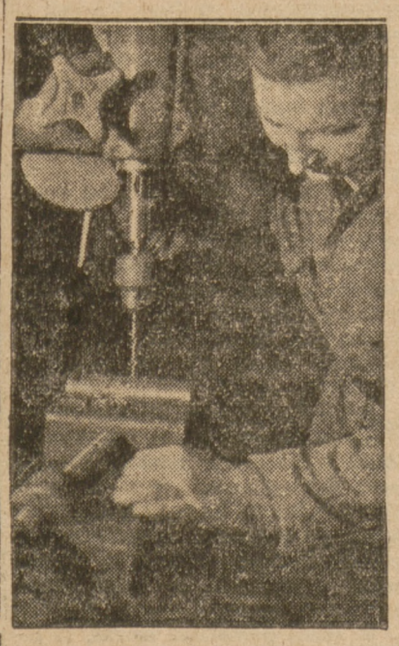

Praca w stoczni (Film Polski)

raz to ulepszając produkcję oraz wykonuje się remont szeregu mniejszych jednostek morskich.

ROZWÓJ MIASTA — PORTU

Doceniając możliwości Elbląga, jako ośrodka przemysłowego, rybackiego i turystycznego, kładzie się wielki nacisk na odbudowę jego zaplecza rolniczego. Z chwilą osuszenia Żuław, usprawnienia komunikacji, Elbląg stanie się ważnym punktem gospodarczym na Wybrzeżu. Realizacja dalszych planów — połączenie Elbląga kanałem z Gdańskiem — stworzy z tego miasta wielki port węglowy.

Miasto posiada olbrzymie możliwości, jako ośrodek rybacki. Zalew Wiślany i jezioro Drużno, obfitujące w ryby, pozwolą na rozwój przemysłu przetwórczo-rybnego.

Jeśli chodzi o odbudowę samego miasta, na ten cel przeznaczono 30 milionów złotych. Część tej sumy zostanie wydatkowana na remont mieszkań dla ludzi pracy, część na szpitale, szkoły, zakłady użyteczności publicznej, komunikację i restaurację zabytków.

ZABYTKOWY SZTANDAR

Ostatnio w Elblągu odnaleziono na strychu willi, należącej niegdyś do oficera niemieckiego, zabytkowy sztandar, pochodzący z czasów króla Stanisława Augusta.

Do drzewca, długiego prawie dwa i pół metra, okutego potężnymi listwami i zakończonego mosiężnym szpicem, przytwierdzony był jedwabny sztandar. Ornamentacja i litery R.S.A., były wykonane ręcznie.

Zjednoczenie Stoczni Polskich przekazało sztandar muzeum sopockiemu, gdzie stwierdzono niezaprzeczalne jego polskie pochodzenie. Według opinii rzeczoznawców, czas wykonania sztandaru przypada na drugą połowę 18 wieku. zo.

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego

poszukuje

przedsiębiorstw prywatnych

które by mogły przyjąć zamówienia na

wyrób igieł dziewiarskich.

Rodzaj igieł dowolny. Zaopatrzenie w surowiec zapewnione.
Dogodne warunki finansowe. Oferty nadsyłać pod adresem:
Naczelny Dyrektor Techniczny C. Z. P. Wł. Łódź, Al. Kościuszki 4.

Stadion olimpijski w dzielnicy „Wielkiego Sportu"

Warszawa otrzyma dzielnicę „Wielkiego Sportu". Sprawa ta jest w tej chwili przedmiotem szczegółowych rozważań. Tereny sportowe stolicy zajmą obszar pomiędzy Skarpą, Wisłą, ul. Łazienkowską i Al. 3 Maja.

Między ul. Wilanowską, Zagórną i Czerniakowską powstanie wielki stadion olimpijski. Trybuny obliczono początkowo na 50 tysięcy, a później na 100 tysięcy osób. Do budowy trybun zużytkowany zostanie gruz.

Obok Skarpy, pomiędzy Smolną, Książęcą i Al. 3 Maja planowany jest olimpijski stadion cyklistów, a w miejscu koszar Blocha powstaną dwa stadiony — tenisowy i pływacki z krytą pływalnią, obliczone na 10 tys. widzów. Nadto przewiduje się budowę sztucznych lodowisk.

Druga część terenów sportowych zostanie przeznaczona na siedziby i boiska poszczególnych klubów.

Wyspa Czerniaków i zatoka dzisiejszego portu Czerniakowskiego będzie wielkim ośrodkiem sportu żeglarsko-wioślarskiego.

Nieliczne ocalałe budynki na terenach sportowych zostaną przebudowane na ośrodki i hotele sportowe.

Odpowiedzi Redakcji

Sokół Tadeusz, Kraków. Uwagi są najzupełniej słuszne. Władze kolejowe walczą z alkoholizmem (zakaz sprzedaży wódki w bufetach i obrębach budynków kolejowych, utworzenie referatów antyalkoholowych itp. przy Min. Kolei). Wszelkie przekroczenia są z całą surowością karane.

Pióro Jan. Prosimy o zgłoszenie się do redakcji.

Rodziewicz Stefan, Plebanowce. Niestety, ob. Barszcz nie pisuje u nas artykułów. Osoby o tym nazwisku nie znamy. List odsyłamy z powrotem.

Nauczyciel, Wrocław. Nie zamieścimy.

Mimochodem

Uniwersalne słowo

Powiedzmy, że spotka cię nieszczęście.

Powiedzmy, że spotka cię radość.

Jasna rzecz, że to nie jest to samo, a jednak...

A jednak istnieje słowo, którym określasz zarówno pierwszą, jak i drugą sytuację. Bardzo dziwne słowo. Uniwersalne. Bo i do stu innych sytuacji też doskonale pasuje.

Np. gdy jest ci zimno. Albo za gorąco.

Gdy dostałeś przydział na mieszkanie. Gdy nie dostałeś przydziału na mieszkanie.

Gdy sądzisz, że będzie wojna. Gdy doszedłeś do przekonania, że nie będzie wojny.

Gdy się piekielnie nudzisz. Gdy jest ci bardzo wesoło.

Gdy konkurent cię pognębił. Gdy konkurenta diabli wzięli.

Gdy kupiłeś nowe buty. Gdy nie masz za co kupić nowych butów.

Gdy najdroższa cię rzuciła. Gdy najdroższa nie chce cię rzucić.

I tak dalej.

Na te wszystkie wypadki i jeszcze na 87 innych masz, drogi przyjacielu, jedno określenie. Jedno i to samo słowo.

Zgadłeś już, jakie?

„Okazja".

Okazja do wypicia wódki.

A. TOM.

Czytelnicy MAJĄ GŁOS

Tragedia zdemobilizowanego żołnierza

Jestem zdemobilizowanym żołnierzem I Dywizji im. T. Kościuszki. Brałem udział w walkach pod Lenino, gdzie zostałem kontuzjowany oraz utraciłem zdrowie. Rodzina moja jest bez dachu nad głową, jako repatrianci zza Bugu.

Starałem się o gospodarstwo poniemieckie w gminie Ożarów. Zelówki zdarłem, zanim uzyskałem połowę budynków jednego z gospodarstw i 5,44 ha ziemi. Powiedziano mi, że jak się zrzeknie p. Aniołkowski, to otrzymam akt nadania. Zrzeczenie p. Aniołkowskiego nastąpiło, ja aktu nadania nie otrzymałem. 14.IV.1947 r. zostałem z rodziną wyrzucony na podwórze pod gołe niebo.

Czy takie postępowanie jest słuszne i czy władze się tym zainteresują?

R. Goślicki.

Opłaty w szkołach

Uprzejmie prosimy o wyjaśnienie sprawy opłat szkolnych. Pomimo żeśmy poskładali zaświadczenia ze Związków Zawodowych, zmuszeni jesteśmy przez kierownika szkoły Nr. 130 wpłacać po 100 zł. miesięcznie. Uczniowie, którzy nie złożyli zaświadczeń, zmuszeni są płacić po 200 zł. Gdy nadeszły nowe legitymacje z MZK, kierownik zatrzymuje je, dopóki nie ureguluje się składek miesiąca kwietnia.

Uczniowie szkoły 130

Wiadomości sportowe

Jedność — Skra 1:0 (0:0)

Mecz o mistrzostwo kl A

Chimeryczna pogoda spowodowała wczoraj, że na meczu RKS Skra — Jedność o mistrzostwo klasy „A" na Stadionie WP zgromadziła się niewielka ilość publiczności. Mecz co prawda nie zadowolił nawet tych nielicznych widzów, którzy mocno denerwowali się z powodu indolencji strzałowej napadu sympatycznego zespołu Skry. Drużyna „Jedności" kondycyjnie była lepsza, a także wykazała lepsze zgranie, nie mniej jednak Skra dzięki dobrej grze tyłów prawie przez cały mecz przeważała w polu, wytwarzała wspaniałe sytuacje, ale napastnicy nie umieli ich wykorzystać, nie trafiając nawet do pustej bramki.

Pierwsza połowa gry zakończyła się wynikiem bezbramkowym. Tak jedna jak i druga strona zmarnowała szereg dogodnych okazyj. Po przerwie, kiedy napad Jedności częściej począł przychodzić do głosu, w 18-ej minucie lewy łącznik piłkę, która odbiła się od słupa, wpakował w siatkę, uzyskując w ten sposób bramkę, a jak następnie się okazało i dwa punkty dla swojej drużyny. Do końca gry „Skra" mogła wielokrotnie wyrównać, ale jak już powiedzieliśmy, żaden z napastników nie chciał zaryzykować strzału, a nieliczne oddane „bomby" poszły na aut. Na drużynie Skry widać brak systematycznego treningu.

Zawody prowadził ob. Buśkiewicz.

Marymont-Pogoń 2:1

W ramach mistrzostw klasy A — WOZPN w czwartek w Żyrardowie odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy RKS — Marymont a GKS Pogoń, zakończone zwycięstwem RKS Marymont w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla Marymontu zdobyli: Golat (jedna) i Olszewski (jedna). Dla „Pogoni" — Kozłowski (jedna). Przez cały czas zawodów przewaga Marymontu, który wystąpił w składzie odmłodzonym. Z Marymontu wyróżnili się: Golat i Olszewski, z Pogoni — Kozłowski i Majewski.

Skład reprezentacji PZPN na mecz z Sofią

Jak już donosiliśmy, w sobotę, 3 maja odbędzie się w Warszawie międzynarodowy mecz piłkarski, reprezentacja Sofii — reprezentacja PZPN. Kapitan związkowy PZPN, płk. Rejman ustalił przypuszczalny skład reprezentacji PZPN przeciwko Sofii. W bramce Borucz (Brom), w obronie Szczepaniak i Gierwatowski, w pomocy Waśko, Legutko, (Szczurek) i Wapiennik I, w napadzie Baran, Gracz, (Gendera), Nowak, Pytel i Ochmański. Skład ten jeszcze może ulec drobnym zmianom.

PZB wyrabia paszporty dla pięściarzy do Chicago

PZB liczy się z faktem zdobycia przez naszych pięściarzy 4-ch tytułów mistrzowskich w Dublinie przez Grzywocza, Antkiewicza, Kolczyńskiego i Szymurę. PZB podjął starania o paszporty zagraniczne dla tych zawodników na wyjazd z Dublina do Ameryki.

Pierwszy finałowy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski, między leaderami grup MKS (Gdynia) i ŁKS (Łódź) odbędzie się w niedzielę, 4 maja w Gdańsku. Drugie rewanżowe spotkanie odbędzie się 26 maja w Łodzi, po powrocie polskiej drużyny reprezentacyjnej z Dublina.

Wyścig kolarski w parku Paderewskiego

W niedzielę o godz. 9.30 rano w parku im. Paderewskiego na Pradze, odbędzie się ogólnopolski wyścig kolarski na dystansie 25 kilometrów dla młodzików i 100 km. dla licencjonowanych, o puchar przechodni płk. Józefa Konarzewskiego, komendanta M. O. m. Warszawy. W wyścigu zapowiedzieli swój udział najlepsi kolarze Polski, jak Bek, Pietraszewski, Kluj, Gabrych, Napierała, Wójcik, Wiśniewski, Siemiński, Rzeźnicki, Wrzesiński i inni. Zawody organizuje Milicyjny Klub Sportowy „Warszawa".

Prace wiosenne w polu

Przesiewanie ziarna na siew (Film Polski)

Poszukujemy

technika lub majstra z dziedziny

chłodnictwa

(nadzór, konserwacja, montaż)

Zgłoszenia z życiorysem i opisem dotychczasowej pracy prosimy kierować:

„Społem" Wydział Produkcji, Łódź, Wschodnia 32.

ERICH MARIA REMARQUE (127) Przekład Wandy Melcer

ŁUK TRIUMFALNY

— Można, ale to się nie zmieni. Niepokój, stary. Choroba ostatniego ćwierćwiecza. Nikt już nie wierzy, że zestarzeje się spokojnie razem ze swoim dobytkiem. Każdy zwąchał ogień i stara się chwytać, co się da. Nie pan, oczywiście. Pan jest filozofem prostych rozkoszy.

Morozow nic nie odpowiedział. — Nie zna się na kapeluszach — mówił dalej Rawik — niech pan spojrzy, co ona ma na głowie. W ogóle mało ma smaku. W tym jej siła. Kultura osłabia. Bo ostatecznie wracamy zawsze do nagiego impulsu życia. Pan sam jest na to wspaniałym przykładem.

Morozow krzywo się uśmiechnął. — Pozostaw mi pan moje przyziemne rozkosze, lotny wędrowcze. Kto ma proste upodobania, lubi wiele rzeczy. Nigdy taki nie siedzi z próżnymi rękoma. Kto po sześćdziesiątce biega za miłością, jest idiotą, który spodziewa się wygrać tam, gdzie inni grają znaczonymi kartami. Dobry burdel uspakaja umysł. Dom, w którym bywam, posiada szesnaście dziewcząt. Za parę groszy gram rolę paszy. Pieszczoty, którymi mnie tam darzą, prawdziwsze są od tych, za którymi uganiają się sentymentalni miłośnicy. Myślę o niewolnikach miłości.

— Rozumiem, Borys.

— To dobrze. Wobec tego kończmy kieliszki. Lekkie i chłodne Pouilly. Wdychajmy też srebrzyste powietrze Paryża, póki jest wolne od mikrobów dżumy.

— Owszem. Zauważył pan, że kasztany drugi raz w tym roku kwitną?

Morozow skinął głową, wskazując niebo, gdzie nad ciemniejącymi dachami mrugał wielki i czerwony Mars. — Mówią też, że ten ananas bliższy jest ziemi, niż był kiedykolwiek od wielu lat. — Roześmiał się. — Zaraz będziemy czytać w gazetach, że przyszło na świat dziecię ze znamieniem w kształcie miecza, a że gdzie indziej znów spadł krwawy deszcz. Brak tylko tajemniczej komety wieków średnich, żeby to ładnie uzupełnić.

— Nie brak i komety — Rawik wskazał elektryczne litery, pomykające jedna za drugą na dachu Domu Prasy, i tłum, który śledził ich bieg z zadartymi głowami.

Siedzieli jeszcze chwilę. Nie daleko umieścił się kataryniarz i grał „La Paloma".

Pojawili się też przekupnie dywanów, obnosząc na ramionach Keszany. Chłopak sprzedawał przy stolikach pistacjowe orzeszki. I wszystko było, jak zawsze, póki nie przybiegli gazeciarze. Wydarto im z rąk pisma, a w parę sekund później cały taras wyglądał, jak zagrzebany w śniegu dużych, białych, bezkrwistych motyli, które tam przysiadły, poruszając bezgłośnie skrzydłami.

— Joanna odchodzi, — powiedział Morozow.

— Gdzie?

— O tam, koło rogu.

Istotnie, Joanna kierowała się ulicą ku otwartej, szarej limuzynie, która stała przy Polach Elizejskich. Nie widziała Rawika. Mężczyzna, z którym uprzedno siedziała, obszedł wóz i zasiadł przy kierownicy. Nie miał kapelusza i wyglądał bardzo młodo. Zręcznie wymanewrował wóz spośród innych. Niski Delahaye.

— Piękny wóz — skonstatował Rawik.

— Piękne opony — warknął Morozow — a to żelazny człowiek Rawik, — dodał ze złością. Zimny Europejczyk. Piękny wóz! Przeklęta dziwka, to bym zrozumiał

Rawik uśmiechnął się. — To nie ma znaczenia. Dziwka, czy święta, to tylko twór naszej wyobraźni. Pan nie może tego zrozumieć, ze swoimi szesnastu kobietami, pogodny patronie burdeli. Miłość, to nie bankier, który chce oglądać procenty ze swoich inwestycyj. Wyobraźnia nic więcej nie pragnie, jak tylko kilku gwoździ, by pozawieszać swoje welony. A czy te gwoździe są złote, blaszane, czy pordzawione, to nie gra żadnej roli. Wiesza, gdziekolwiek się da. Ciernie czy róża, z chwilą, kiedy osłoni je welon, utkany z promieni księżyca i perłowych łśnień, stają się bajką z tysiąca i jednej nocy.

Morozow łyknął wina. — Za dużo pan gada — powiedział — a to wszystko nie ma za grosz sensu.

— Wiem, ale w kompletnych ciemnościach dobry i kaganek, Borys.

Od Placu Etoile zbliżał się srebrnostopy chłód. Rawik otoczył ręką zamrożone szkło. Chłodno mu było w dłoń. I życie legło mu chłodem na sercu. Urodzone z głębokiego tchu nocy, wysssało z niej głęboką na wszystko obojętność. Los i przyszłość. Kiedy czuł się podobnie? W Antibes, jak się zorientował, że Joanna go porzuci. Obojętność, która się stała równowagą. Jak postanowienie nie uciekania. Nigdzie już nie uciekać! Należeli do siebie. Zdobył zemstę i miłość, to dość. Nie wszystko, ale więcej, niż można żądać. Nie oczekiwał niczego. Zabił Haakego i nie opuścił Paryża. I teraz tego nie zrobi. To tworzyło część jego zemsty. Kto wygrał przez przypadek, musi się całkowicie wystawić na jego działanie. Nie była to rezygnacja, ale spokojne pozalogiczne postanowienie. Przestał się wahać. Coś się w nim naprostowało. Czekał, zbierał się w sobie, rozglądał. Było to jakieś mistyczne skupienie się przed cezurą. Wszystko utraciło dawne znaczenie. Rzeki przestały płynąć. Nocą rozlały w szerokie jezioro, dzień pokaże ujście.

— Idę — powiedział Morozow, patrząc na zegarek.

— Doskonale. Ja jeszcze zostanę, Borys.

— Żeby użyć życia przed zmierzchem Bogów, co?

— Dokładnie tak. Drugi raz nie trafi się taka okazja.

— To źle?

— Bynajmniej I my też nie przytrafimy się już po raz drugi. „Wczoraj" przepadło, nie przywołają go łzy ani zaklęcia. Ale „dziś" jest wieczne.

— Znów pan za dużo gada — Morozow podniósł się — a tu trzeba dziękować. Oglądamy koniec wieku, a nie był to złoty wiek.

— I pan za dużo gada, Borys.

Stojąc, Morozow dopił kieliszek. Potem postawił go tak ostrożnie, jakby zawierał dynamit i obtarł starannie brzegi. Był po cywilnemu, stał przed Rawikiem, wielki i ciężki. — Nie spodziewaj się pan, że nie zgaduję, czemu pan nie odchodzi — powiedział wolno — wiem doskonale, czemu się pan nie rusza, fatalisto, pukaczu palcem o palec!

(Dalszy ciąg jutro).